№ 309—B. Łódź, Poniedziałek 11 Listopada 1918 r. Cena 10 fen.

# Godzina Polski

Wydanie wieczorne.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mrk. 2.00. Kwartalnie— Mrk. 6.00.

Redakcja i Administracja — Piotrkowska 86.

OGŁOSZENIA: Za tekstem za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie pięć szpalt) Mrk. 2.00.

# Trony padają.

## Straszne warunki koalicji. Wilhelm z rodziną w Holandji.

### Przewrót w Saksonji.

**Detronizacja dynastji. Odezwa rady rob.-żoł.**

**Berlin**, 10 listopada.

Z Drezna donoszą:

**Król saski został zdetronizowany.**

Drezdeńska rada robotników i żołnierzy wydała odezwę do narodu, w której powiedziano:

Król i jego dynastja pozbawieni tronu. Dynastja Wettinów przestała istnieć.

Rozwiązano 1 izbę, a również i 2 izba już nie egzystuje. Ministrowie stanu, którzy w porozumieniu ze zjednoczoną, rewolucyjną radą robotników i żołnierzy prowadzą nadal swe prace, mają natychmiast rozpisać nowe wybory na podstawie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego mężczyzn i kobiet.

### Detronizacja ks. Oldenburskiego.

**Hamburg**, 11 listopada.

Rada robotników i żołnierzy otrzymała następującą depeszę iskrową:

**Wielki książe w Oldenburgu został zdetronizowany.**

### Warunki zawieszenia broni z Niemcami.

**Berlin**, 11 listopada.

Urzędowo.

Wyciąg z warunków zawieszenia broni, danych przez koalicję Niemcom.

1. Nabierają mocy prawnej 6 godzin po podpisaniu.

2. Niezwłoczne opuszczenie Francji, Belgji i Alzacji i Lotaryngji w ciągu dni 14. Oddziały, które po terminie na terytorjach tych zostaną, będą internowane, lub wzięte do niewoli.

3. Oddanie 5000 armat, głównie ciężkich, 30000 karabinów maszynowych, 3000 miotaczy min, 2000 aparatów lotniczych.

4. Opuszczenie lewego brzegu Renu. Mogucja, Koblencja i Kolonja zostaną zajęte przez wroga w promieniu 30 kilometrów.

5. Na prawym brzegu Renu przestrzeń neutralna 20—30 kilometrów. Opuszenie w ciągu dni 13.

6) Z lewego brzegu Renu nic nie może być uprowadzone. Wszystkie fabryki, składy i inne urządzenia muszą być pozostawione.

7. Oddanie 5,000 lokomotyw, 150,000 wagonów, 10,000 automobilów.

8. Utrzymywanie wojsk okupacyjnych przez Niemcy.

9. Na wschodzie wszystkie wojska muszą być cofnięte po za granice z dnia 1 sierpnia 1914 roku.

10. Rezygnacja z traktatów: brzesko-litewskiego i bukareszteńskiego.

11. Bezwzględna kapitulacja w Afryce Wschodniej.

12. Zwrot stanu banku belgijskiego, oraz złota rosyjskiego i rumuńskiego.

13. Wypuszczenie wszystkich jeńców wojennych bez wzajemności.

14. Wydanie 100 łodzi podwodnych, 8 lekkich krążowników i 6 dreadnought'ów. Pozostałe okręty będą zdemobilizowane i strzeżone przez załogi koalicyjne w portach neutralnych, lub koalicyjnych.

15. Zapewnienie wolnego przejazdu przez Kategat. Oczyszczenie pól minowych i obsadzenie wszystkich fortów i baterji, które mogą przeszkadzać temu przejazdowi.

16. Blokada Niemiec trwa nadal. Okręty niemieckie będą dalej zatrzymywane.

17. Wszystkie ograniczenia żeglugi, wydane przez niemców dla neutralnych, zostają zniesione.

18. Zawieszenie broni trwa 30 dni.

### Niemcy przyjęły warunki koalicji.

**Berlin**, 11 listopada.

Urzędowo. Dziś odbyła się narada sekretarzy stanu. Po zakomunikowaniu warunków zawieszenia broni, zostały one przyjęte. Delegacja pokojowa otrzymała odpowiednie wskazania.

### Nota niemiecka do Lansinga.

**Berlin**, 11 listopada.

Dziś w nocy została wysłana do sekretarza stanu Lansinga do Waszyngtonu następująca nota: „Panie sekretarzu stanu! Przekonany o wspólnocie niemieckich celów i ideałów, rząd niemiecki zwrócił się do pana prezydenta Stanów Zjednoczonych z prośbą o ustanowienie pokoju. Pokój ten ma odpowiadać zasadom, które ogłosił prezydent Wilson. Celem jego ma być znalezienie rozwiązania wszystkich kwestji spornych i trwałe przebaczenie narodów. Prezydent oświadczył uroczyście, iż nie chce on prowadzić wojny z narodem niemieckim, ani też zagrażać jego pokojowemu rozwojowi. Rząd niemiecki otrzymał warunki zawieszenia broni.

Po blokadzie, trwającej już 50 miesięcy, żądanie wydania koalicji środków komunikacji i utrzymania załóg, przy jednoczesnem kontynuowaniu blokady Niemiec, uczyni sytuację Niemiec pod względem żywnościowym rozpaczliwą, co oznaczać będzie śmierć głodową dla miljonów mężczyzn, kobiet i dzieci.

Pragniemy niezwłocznie przyjąć warnki koalicji.

Zwracamy wszakże prezydentowi Wilsonowi uroczyście i poważnie uwagę na to, że przeprowadzenie warunków wywoła w narodzie niemieckim usposobienie wręcz przeciwne od tego, które potrzebnem jest do odbudowy związku ludów i trwałego pokoju sprawiedliwości.

Naród niemiecki zwraca się w ostatniej godzinie jeszcze raz do pana z prośbą, aby wpłynął na państwa koalicyjne na złagodzenie umówionych warunków".

Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych dr. Solf.

### Na granicy holenderskiej.

**Berlin**, 11 listopada.

Doniesienie Rady robotniczo-żołnierskiej. Do Masstrichu przybyły automobile byłego cesarza, cesarzowej i następcy tronu. Oczekują oni tam decyzji rządu holenderskiego w sprawie wpuszczenia ich do Holandji.

### Wilhelm Hohenzollern w Holandji.

**Berlin**, 11 listopada.

Ex cesarz Wilhelm wraz z 10 panami świty przybył do Arnheimu w Holandji. Zamieszka on tam w willi konsula niemieckiego Bericha.

### Koalicyjni jeńcy w Berlinie.

**Berlin**, 11 listopada.

Wszyscy jeńcy wojenni mogli wczoraj po raz pierwszy swobodnie wychodzić. W różnych punktach miasta doszło między wojskami rady, a francuskimi i angielskimi jeńcami wojennymi do podniosłych scen bratania się i zgody.

### Proklamowanie republiki.

**Mannheim**, 11 listopada.

Komitet rady robotników i żołnierzy w Mannheimie postanowił dzisiaj rano proklamować socjalistyczną republikę.

### Policja z wojska.

**Berlin**, 11 listopada.

Dzisiaj o godz. 2 m. 45 po poł. przybył do prezydjum policji oddział, złożony z 500 żołnierzy, pod dowództwem prezydenta policji Eichhorna (niezal. soc.).

Żołnierze pragną być przekształceni w policję, któraby strzegła życia i mienia obywateli.

### Konsolidacja socjalistów w Niemczech.

**Skład nowego gabinetu.**

**Berlin**, 11 listopada.

Rząd pracuje doskonale.

Rokowania między partją socjaldemokratyczną i niezależnymi socjalistami dla utworzenia wspólnego rządu właśnie się zakończyły. Przewodniczący partji niezależnych socjalistów skierował do zarządu partji socjalistycznej pismo, zawierające warunki wstąpienia niez. soc. do gabinetu.

Pismo brzmi:

Do przewodniczącego partji socjalistycznej Niemiec: Na wasze pismo z 9 listopada 1918 r. odpowiadamy co następuje:

Partja niezależnych socjalistów aby utwierdzić rewolucyjno-socjalistyczne zdobycze, gotowa jest wstąpić do gabinetu na następujących warunkach:

Gabinet może się składać jedynie z socjalistów, w którym komisarze ludowi pracować będą pod znakiem zupełnego równouprawnienia. Ograniczenie to nie tyczy się fachowych ministrów. Są oni technicznymi pomocnikami gabinetu socjalistycznego. Każdemu z nich dodani będą dwaj członkowie obydwuch partji socjalistycznych z równemi prawami.

Wstąpienie niezależnych socjal demokratów do gabinetu, do którego każda partja pośle trzech członków, nie jest ograniczone żadnym terminem. Najwyższa władza spoczywa w rękach rad robotników i żołnierzy, które mają niebawem być zwołane z całego państwa na wspólne zgromadzenie.

Sprawa konstytuanty będzie aktualna dopiero po skonsolidowaniu stosunków. wytworzonych przez rewolucję, i musi być odłożona do późniejszych rozważań.

Gdyby zostały przyjęte te warunki, dyktowane przez życzenia zwartego proletarjatu, to delegowalibyśmy do gabinetu naszych członków: Haasego, Dittmanna, i Batha.

Prezydjum partji niezależnych socjaldemokratów.

Partja socjaldemokratów przyjęła przedłożone w tem piśmie warunki, poczem niezależni socjaliści zgodzili się na wstąpienie do gabinetu.

Partja socjaldemokratyczna zamierza powierzyć teki ministerjalne posłom: Ebertowi, Landsbergowi i Scheidemanowi.

Gabinet niemiecki składać się wobec tego będzie z posłów: Batha, Dttmanna, Eberta, Haasego, Landsberga Scheidemanna.

---

### Hiszpanja także.

**Żądanie utworzenia republiki.**

Według doniesień dzienników amsterdamskich z Madrytu postępowa partja hiszpańska wydała manifest, domagający się ograniczenia praw korony, rozwiązania obecnych kortezów, gruntownej reformy prawa wyborczego, zniesienia senatu, wprowadzenia samorządu gmin i okręgów. Co się zaś tyczy polityki zagranicznej, to manifest ów żąda, by była prowadzona ona w kierunku zbliżenia się z Anglją, Francją i Włochami; zaś oparta na zasadach, wysuniętych przez Wilsona.

Lerroux, w imieniu partji radykalnej, żądał wprowadzenia ustroju republikańskiego. W najbliższym pewnie czasie dotychczasowy rząd upadnie, zaś utworzeniem nowego zajmą się Cjarcia, Prieto i Alba.

---

### Południowi słowianie sprzymierzeńcami koalicji.

**Znajdują się w stanie wojny z Austrją i Węgrami.**

Budapeszt. „Acht-Uhr-Blatt" donosi, iż węgierski poseł parlamentarny Kary został w Leibachu aresztowany przez komendę wojskową państwa południowo-słowiańskiego. Kary wraz z innymi posłami węgierskimi jechał na front włoski, ażeby na życzenie byłego ministra honwedów Szüonay'a, wpływać uspakajająco na żołnierzy węgierskich. Kiedy pociąg zajechał na stację Leibach, oddział wojskowy pod dowództwem kapitana zażądał od podróżnych legitymacji. Kapitan oświadczył baronowi Kary'emu, który nosił mundur nadporucznika, iż aresztuje go w imieniu rządu południowo-słowiańskiego, motywując to tem, iż południowi słowianie są sprzymierzeńcami koalicji i dlatego też znajdują się na stopie wojennej z niemiecką Austrją i Węgrami, oraz że ma rozkaz aresztowania wszystkich wojskowych tych państw. Pozostałym posłom, którzy nie byli oficerami, pozwolono kontynuować podróż.

# Zamiary bolszewików względem Polski.

**Tajna konferencja bolszewików.**

Kiedy we wrześniu zaczęła się wyjaśniać nowa sytuacja na froncie zachodnim, przepowiadająca nieuniknioną i bliską porażkę państw centralnych, oraz zmianę międzynarodowego położenia w Europie, w Moskwie odbyła się tajna konferencja militarnych i politycznych kierowników Rosji sowjeckiej. Zajmowała się ona, jako jednym z punktów najważniejszych, sprawą Polski, a szerzej kwestją przeflancowania na grunt nasz bolszewizmu. Narada ta, w której brali udział ze strony komisarjatu polskiego panowie Singer, Leszczyński i Bobiński, postanowiła, iż Rosja sowjecka ma wziąść udział w procesie, który przeżywa Europa, zmieniająca do niepoznania mapę swoją.

**Uznanie niepodległości nowych państw.**

W wyniku konferencji bolszewickiej, jak donosi kijowski „Przegląd Polski" z dnia 2 listopada, dotychczasowi przeciwnicy niepodległości narodów bezpaństwowych, panowie Trockij, Radek, Leszczyński i inni postanowili w celach agitacji uznać dokonane fakty. W związku z tem została podjęta reorganizacja dotychczasowych organów agitacji, działających na „zachodnim froncie koalicyjnym". Wszystkie działające tam instytucje zostały podporządkowane jednemu centralnemu organowi. Organ ten podlega bezpośrednio rządowi komisarzy ludowych. Podzielony jest na wydziały według terytorjów politycznych. Między poszególnymi wydziałami został zorganizowany wydział do spraw Polski. Sprawy Litwy i Białej Rusi wydziałowi temu nie podlegają.

**Reorganizacja S. D. K. P. i L. Kursy agitatorów bolszewickich.**

Z tych względów ma być zawieszona w przedrewolucyjnej formie praca t. zw. Socjal demokracji Królestwa Polskiego i Litwy, która na kilka lat przed wystąpiła, jako składowa część do rosyjskiej maksymalistycznej socjal demokracji. Działacze demokracji socjalnej mają obowiązek pracować w innych kadrach. Czy kadrami temi mają być organy t. zw. lewicy P. P. S., czyli też nowe stronnictwo socjalistyczne, czynniki miarodajne socjalistyczne zachowują milczenie. Nie jest wykluczone to ostatnie wyjaśnienie planów, ponieważ od czasu narady wrześniowej komisarjat p. Singera—Leszczyńskiego zorganizował kursy dla agitatorów ogólne i specjalne wśród nauczycieli ludowych, oraz kursy bojowe dla akcji wojennej: wysadzania mostów, wykonywania zamachów. Te ostatnie kursy są związane z t. zw. organizacją czerwonej armji polskiej.

**Czerwona armja polska. 20 miljonów na akcję.**

Organizacja czerwonej armji polskiej jest związana technicznie z t. zw. armją zachodnią. Armja zachodnia w szerokiej skali pomyślana jest terytorjalnie. Ponieważ cała ta akcja jest trzymana w wielkiej tajemnicy, szemat organizacyjny jest mało widoczny i opiera się przeważnie na doskonale płatnych sztabach. Cała ta robota związana jest z organem centralizującym sprawy jeńców i wygnańców i współdziałanie tego organu wskazuje, jak daleko sięgają zamiary bolszewików.

Co do spraw budżetowych trudno jest powiedzieć o postanowieniach, można opierać się tylko na pogłoskach i faktach, które powoli potwierdzają te pogłoski. — Wiadomo, że drukarnie państwowe drukują olbrzymie masy odezw i literatury w języku białoruskim, litewskim, ukraińskim, polskim i niemieckim. Wiadomo, że kurjerzy sztabu zachodniej armji są w ruchu, że, jak wieść niesie, wydział do spraw Polski otrzymał przeszło 20 miljonów rubli na akcję i t. p. Nareszcie wiadomo, że Polska podzielona na kilka okręgów, z tego Królestwo na południowy i północny, stosownie do dawnych okupacji, że na objęcie rzeczonych okręgów wyjechało już nawet kilku działaczy.

**Żołnierz polski trzyma się opornie.**

Jedyną słabą stroną całej tej olbrzymiej pracy jest brak ludzi zwłaszcza z polskiemi nazwiskami. Dało się to zauważyć przy organizowaniu kursów agitatorskich, a jeszcze więcej przy organizacji wojska. Patronem tej ostatniej roboty jest p. Bobiński, który na czerwonym koniu chce przejechać do Polski. Dotąd nigdzie nie udało się mu stworzyć czysto polskiej jednostki wojskowej. Do zachodniej dywizji, obok polaków, litwinów, rusinów i t. p. włączono chińczyków. Tylko żydowskich oddziałów nie organizują, prawdopodobnie ze względu na zdolności agitatorskie tych ostatnich. Pomimo nadzwyczajnego terroru, groźby śmierci, głodzenia w więzieniach i etapach, nie puszczanie miesiącami do kraju, pomimo wysokich płac i możności grabieży żołnierz polski omija te bratobójcze, kainowe sztandary p. Bobińskiego i Leszczyńskiego.

**Wszystkiego 3,500 ludzi.**

Dotąd, w ciągu 8 miesięcy roboty bez przeszkód i przy pomocy przymusu państwowego zorganizowano oficjalnie 6 doskonale płatnych sztabów pułkowych, (trzy brygady, p-ki piechoty warszawski, lubelski, grodzieński, drugi warszawski, wileński, siedlecki) dwa kawaleryjskie, mazowiecki i grodzieński (mazowiecki — oficjalnie 250 ludzi, grodzieńscy husarzy — sztab), park awiacyjny, osiem nieczynnych aparatów, jeden dywizjon artylerji, jeden bataljon rezerwowy, etap w Moskwie, razem trzy tysiące pięćset ludzi wszystkiej broni.

Większa część tych ludzi wzięta była pod największym przymusem do wojska, są to rozbitki trzech korpusów polskich, którzy w drodze na wschód znaleźli więzienie socjalistyczne i głód. Jedynem wyjściem była śmierć powolna, albo czerwona armja. Społeczeństwo polskie pomocy nie mogło dać im żadnej, ani prawnej, ani moralnej, ani materjalnej, pod groźbą podejrzenia o kontrrewolucję.

—

Tak wyglądają plany i akcja przygotowawcza polskich bolszewików w Rosji, którzy pragną wykorzystać zamęt jaki się wytworzył w stosunkach państwowych Europy i niepodległą Polską rządzić krwawo, rządzić po bolszewicku. Zamiary panów — Singera--Leszczyńskiego. Fürstenberga, Sobelsona- Radka ukróci wszakże sam lud polski. Nie pozwoli on, by powstająca do życia Wielka i Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska spłynęła choć jedną niepotrzebną kroplą krwi bratniej. A uczyni on to swą nieugiętą wolą, iż Wolna Polska będzie krajem Wolnego Ludu, ale nigdy terenem eksperymentów społecznych, które już Rosję doprowadziły do ostatniego upadku i które z Polski uczyniłyby kraj zamętu i anarchji. Nie pozwoli na to nikt, a przedewszystkiem zaś ten, na którego Polska cała ma teraz zwrócone oczy — komendant Piłsudski.

## Wieści z Charkowa.

**Bank polski.**

W dniu 2 listopada odbyło się zebranie członków założonego w Charkowie banku polskiego. Zebrani postanowili powiększyć kapitał zakładowy do 6 miljonów rubli. Uchwalono również otwarcie filji banku w miastach Ukrainy i Polski.

**Napad na pociąg.**

Na linji kolejowej pomiędzy Lubotynem i Charkowem piętnastu uzbrojonych bandytów w nocy z dnia 2 listopada napadło na wagon międzynarodowy kijowskiego pociągu kurjerskiego. Wymusiwszy od obecnych pod groźbą skierowanych luf rewolwerowych koło 40,000 rb. napastnicy w biegu zeskoczyli z pociągu.

**Samoobrona.**

Dnia 1 listopada rozpoczęła się w Charkowie organizacja drużyny samoobrony. Miasto podzielono na 8 okręgów. Studenci uniwersytetu, którzy przystąpili do samoobrony, mogą uczęszczać nadal na wykłady, jednakże obowiązani są stawić się na pierwsze wezwanie.

## Tajemnicze napady w Odesie.

**Zrabowanie manufaktury i mąki.**

Korespondent „Kijewsk. Mysl" donosi z Odesy, o świcie 31 października dwa samochody ładunkowe, z 30-tu ludźmi, odzianymi nie w ukraińską formę wojskową, zajechało przed skład manufaktury Lewentona, znajdujący się w centrum miasta. Ludzie ci związali stróża, wyłamali drzwi żelazne, zabrali towary wartości 250000 rubli, naładowali je na wozy samochodowe i umknęli. Na usiłowanie warty, pragnącej ich zatrzymać, napastnicy odpowiedzieli salwami. Zatrzymać ich, bądź znaleźć nie udało się.

W nocy, grupa innych osób, odzianych również nie w ukraińskie mundury wojskowe, włamała się do składów towarzystwa rosyjskiego, wyrzuciła na ulicę worki z mąką i inne produkty, które rozgrabił tłum portowy.

Na miejsce przybyły inne oddziały niemieckie, które powstrzymały dalszy rabunek.

## Co Anglja chce zrobić z Turcją?

**Przestanie być ona państwem samodzielnem.**

„Westminster Gazette" z dnia 11 istopada w dłuższym artykule zastanawia się nad losem Turcji i żąda ostatecznego rozwiązania tego problematu europejskiego. Dziennik ten pisze: „Zamiast przemyślanych, choć agresywnych planów imperjalizmu rosyjskiego, wystąpiły niejasne żądania prezydenta Wilsona, których urzeczywistnienie oznaczałoby dalszy ciąg konania Turcji. Idzie o stworzenie nowej polityki wschodniej, któraby stała pośrodku upadłego imperjalizmu rosyjskiego i mętnych formułek Wilsona. Polityka ta nie powinna się zadowolić jedynie usamodzielnieniem nie tureckich terytorjów. Również umiędzynarodowienieKonstantynopola będzie tylko rozwiązaniem połowicznem. Ludność nawet czysto turecka musi być oddana pod kierownictwo zachodu. Mała Azja całkowicie podlegać musi kontroli międzynarodowej. Przy takich warunkach może być pozostawiony ponowny rząd turecki. Wyrażając się pokrótce można stwierdzić, iż dążenie koalicji zmierza do

**zegiptyzowania Turcji.**

Inne dzienniki angielskie jak: „Manch. Gnarian" lub „Daily Chronickle"; i t.p. wypowiadają się w ten sam sposób przeciwko istnieniu samodzielnej Turcji, nawet gdyby ta uszczuplona być miała do swych granic narodowych.

## Manifestacje żydowskie w Krakowie.

Odbyły się w Krakowie na Kazimierzu dwa wielkie zgromadzenia żydowskie, zwołane przez żydowskich socjalistów, socjalistycznych sjonistów i narodowców sjonistycznych. Porządek dzienny opiewał: „Kahały a sprawa żydowska". Przemawiali między innymi: rabin dr. Thon, dr. Hilfstein, dr. Wahrhaftig, dr. Zimmermann, dr. Feldblum i i. Na zgromadzeniu domagano się uznania odrębności narodowej żydowskiej, oraz ustąpienia obecnego zarządu krakowskiej rady wyznaniowej. Po zgromadzeniu kilkotysięczny tłum, złożony po największej części z młodzieży szkolnej i inteligencji, szedł w pochodzie przez ulice dzielnicy żydowskiej. Na czele z dwoma chorągwiami oddział żołnierzy i oficerów żydowskich. Udano się na ulicę Skawińską przed lokal rady wyznaniowej, gdzie deputację przyjął wiceprezydent dr. Rafal Landau. Oświadczył deputacji, że prezydent Dr. Tilles zrezygnował z godności, oraz oświadczył, że na najbliższem posiedzeniu rady wyznaniowej przeprowadzona będzie gruntowna reforma wyborcza. Uchwalone mianowicie zostanie IV koło wyborców dla ludności żydowskiej, dotąd pozbawionej udziału w pracach rady. Manifestanci udali się następnie na ulicę Jasną, gdzie urządzono owację rabinowi dr. Thonowi, który z okien mieszkania wygłosił do zgromadzonych mowę w trzech językach: po hebrajsku, w żargonie żydowskim i w języku polskim. Domagał się, by żydom przyznano pełnię praw obywatelskich i narodowych. Wszystkie sklepy żydowskie w Krakowie były zamknięte.

## Na Śląsku.

Do „Czasu" donoszą z Cieszyna, że żołnierze polscy, wracający przez Bogumin z państwa czesko-słowackiego, są rozbrajani, wbrew układom pomiędzy czechami a polakami, gwarantującymi wolny przejazd wojsk z uzbrojeniem.

Górnicy w Zagłębiu węglowem są ogromnie wzburzeni z powodu roszczeń czeskich do Śląska cieszyńskiego. Górnicy nie chcą wydać nawet piędzi ziemi śląskiej. W Łazach i Suchej Dolnej, gminach o większości polskiej, jednak z czeskim wydziałem gminnym, górnicy zastrejkowali, wyrzucili inżynierów i urzędników czechów, znanych agitatorów czeskich na granicy Zagłębia węglowego.

Mimo zgody, która onegdaj została podpisana przez radę narodową księstwa cieszyńskiego i „Narodny Wybor" w Morawskiej Ostrawie i mimo faktu, iż dworzec w Boguminie znajduje się w posiadaniu polskiem, zgłosił się wczoraj wieczór do komendy stacyjnej czeski major z Pragi z rozkazem, że ma objąć komendę stacyjną na dworcu bogumińskim. Rada narodowa, zawiadomiona o tem, kazała komendantowi stacji odprawić majora.

## Aresztowanie b. namiestnika Czech.

**Okradzenie Czerwonego Kzyża.**

W socjalno-demokratycznem „Prawo Lidu" wydrukowano szczegóły, odnoszące się do sensacyjnego aresztowania byłego namiestnika Czech hr. Coudenhova, jego żony i licznych innych przywódców szlachty i wielkich przemysłowców niemieckich w Pradze.

Aresztow nie to nie ma jednak żadnego wogóle tła politycznego, lecz spowodowane zostało defraudacjami, popełnianemi od dłuższego czasu systematycznie przez oskarżonych w praskiej filji Czerwonego Krzyża.

Defraudacja ta przybrała już rozmiary skandaliczne. Wśród tych, co zostaną oskarżeni z powodu brania udziału w defraudacjach figurują nazwiska ze sfer wysokiej arystokracji rodowej i pieniężnej: hr. Andrassy, hr. Almeyda, hr. Wolkstein, hr. Coudenhove, hrabina Nosticowa, hr. Hoysowa, hr. Thunowa, hr. Schoenerowa, radca dworu Hintze, dr. Jencz, dr. Ziegler itd.

Lista oskarżonych jest bardzo bogata, a ciekawem jest, że wśród nich nie znajduje się żaden czech ani żadna czeszka, zarząd bowiem Czerwonego Krzyża znajdował się wyłącznie w nieczeskich rękach.

Cała korespondencja Czerwonego Krzyża została przez władze czeskie skonfiskowana, zaś na jej podstawie przeprowadzone będzie śledztwo sądowe. Afera wywołuje nie tylko w Pradze, ale nawet w Wiedniu wielką sensację.

# Składajmy ofiary na Polski Skarb Narodowy!

## Na Polski Skarb Narodowy.

(Złożono w redakcji „Godziny Polski".):

Pracownicy kasy pożyczkowej dobroczynności publicznej: Fiszer Zygfryd 10 mk., Kołogrywow Konstanty 3 mk., Berensée Jan 10 mk., Rentz Gotfryd 5 mk., Gerlich Otto 5 mk., Szrajber Małgorzata 1 mk., Gabara Stanisława 3 mk.—razem 37 marek.

Roemer i Artur Weis—6 mk. 50 fen.

Leonard Suchowski—2 mk., 20 kop. srebrem, 10 gramów srebra, 2 gramy złota.

Adam Baliński—5 mk. sreb. i 1 rb. srebrem.

Stefan Bloch—1 rb. miedzią, 40 kop. srebrem.

Józefa Ruminkiewiczowa — 7 rb. 25 kopiejek srebrem.

Ciesielski—1 rb. srebrem, 30 kop. miedzią.

Antoni Górski—2 rb. 60 kop. srebrem, 2 rb. 66 kop. miedzią, 50 fen. srebrem.

Piotr Piotrowicz—10 rb. miedzią.

Za przegraną sprawę sądową—Leokadja Ejman 8 mk.

Kazimierz Głowacki—5 mk.

Pracownicy magistratu m. Łodzi biura zakupów w Rawie—225 mk.

Władysław Zapałowski—5 rb. srebr.

Ewa Zapałowska—3 rb. srebr., broszkę i kolczyk srebr.

Hela Zapałowska—2 rb. srebr.

Z okazji zerwania przykrych stosunków z panną F. D.—J. K. 5 mk.

Aniela Wesołowska—1 rb. srebrem, srebną kopertę od damskiego zegarka, srebrny medal rosyjski i srebrną buteleczkę maleńką.

Nowińska—6 mk. srebr., 80 kop. sr., 81 i pół kop. miedzią, francuskie niklowe 5 cent. i miedziane 5 cent.

Tadusz Herman—1 rb. srebr., 8 złotych polskich srebr., 1 frank., 64 sztuki różnych monet pamiątkowych.

Zebrane przy stolikach w kawiarni „Savoy" 215 mk. 50 fen.

Tadzio Kosiński z Rudy Pabjanickiej—10 złotych polsk. srebr., 1 rb. sr.

Jarmicka—1 rb. 50 kop. srebr.

Zamiast kwiatów na grób Kazimierza Gutentaga—rodzina Tubiaszow 20 mk.

Wydawnictwo „Godziny Polski" w Łodzi—250 mk.

H. Śliwiński—10 mk.

I. Mikołajczyk—5 mk.

Zosia Miks—7 rb. 50 kop. srebr.

Stefan Miks—4 rb. srebr., 9 mk. sr.

Teodor Buczkat—2 kor. srebr., moneta rumuńska 11 leji srebr.

Małżonkowie Klimczyk—5 rb. złote, 1 rb. srebr., 10 rb. papierami, srebrna dewizka męska.

J. Burchard—6 rb. srebr.

—

Sumy na Polski Skarb Narodowy, składane w redakcji pisma naszego, deponujemy w Banku Handlowym Łódzkim na rachunek przyszłego Skarbu Polskiego.

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.